STEFAN SZACIŁOWSKI
ur. 1954; Lublin

Tytuł fragmentu relacji	O Władyslawie Panasie
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; po 1944 roku
Słowa kluczowe	Lublin, Władysław Panas

O Władyslawie Panasie

My po imieniu zaczęliśmy sobie mówić grubo po moim wyjściu z więzienia. Natomiast to był po prostu Władek. Władek po prostu był; nie umiem go zamknąć w jakichś granicach, bo jego nie dawało się zamknąć. Nagle okazywało się, że on - poza teorią literatury, w której był biegły, bardzo biegły – kiedy wynikał problem plastyczny, również i w tym się orientuje. Kiedyś zaczęliśmy rozmawiać o dramacie i wtedy zorientowałem się, że i w tym jest na bieżąco. Ciągle się go odkrywało na nowo. Jednocześnie nigdy nie narzucał swojego zdania. On sugerował.Jednocześnie był taki autorytatywny w ocenie. Słowo „głupiec". Potrafił powiedzieć o kimś: głupiec. Na ogół zgadzaliśmy się w takiej opinii. Cytowałem czyjeś słowa, a on od razu podsumowywał: Jakiż to głupiec i ty dobrze o tym wiesz, więc po co go cytować". Nie lubił zajmować się rzeczami błahymi. Kiedyś – już chyba po habilitacji – powiedział mi: a teraz to ja mam parę tematów, nad którymi chcę posiedzieć, a resztę odsuwam od siebie. Niech moi asystenci się tym zajmują. Są tematy, którymi muszę się jeszcze zająć: dwa schulzowskie, Czechowicz... To są zagadnienia, w które w tej chwili wchodzę. A reszta jest mniej ważna. Kiedyś go pytałem o semiotykę, bo przecież w tym siedział mocno swego czasu. Nie, nie, nie, teraz już bardziej interdyscyplinarnie trzeba życie traktować. Więc i o malarstwie rozmawialiśmy.Tak więc niby skupiony na swoich tematach, zajmował się innymi sprawami. Wyjazdy na konkursy nalewek do Kiermusów (był jednym z założycieli Kresowej Akademii Smaku), wyjazdy do Drohobycza. Niby zajmował się konkretnymi tematami, ale tak naprawdę potrafił się od nich oderwać na chwilę i pochylić się nad każdą sprawą, nad każdą pracą.

Data i miejsce nagrania	2005-09-15, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Transkrypcja	Magdalena Ładziak, Wioletta Wejman
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"